

Bank Spółdzielczy
w Mońkach
przekazał 5 tys. zł
na budowę
Liceum
— **Pomnika**
Tysiąclecia

Włączając się w narastającą akcję zbiórki funduszy na budowę Liceum - Pomnika Tysiąclecia w Mońkach, Zarząd Banku Spółdzielczego wspólnie z Radą Nadzorczą postanowił przekazać na ten wzniosły cel kwotę 5 tys. złotych. Kwota ta pochodzi z funduszy wypracowanej w 1959 r. nadwyżki.

Jednocześnie Zarząd Banku Spółdzielczego i Rada Nadzorczą występują z apelem do wszystkich zarządów spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych, znajdujących się na terenie powiatu i województwa, by przekazywały fundusze z nadwyżek wypracowanych w roku 1960 na budowę Liceum Pomnika Tysiąclecia w Mońkach. (n)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 63.023

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POKIĘT 771 DNOCTONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 49 (2070) Poniedziałek, 27. II. 1961 r. Cena 50 gr

Wicepremier Wietnamu w Krakowie

26 bm. przybył do Krakowa wicepremier Demokratycznej Republiki Wietnamu — Nguyen Duy Trinh. Towarzyszy mu ambasador DRW w Polsce Ngo Due De oraz zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów PRL Marian Waluchowski.

W pierwszym dniu pobytu w Krakowie goście zwiedzili Wawel oraz zabytki historyczne i kulturalne miasta. W poniedziałek zwiedza oni Nową Hutę i Kombinat Metalurgiczny im. Lenina, a następnie wyjadą do Oświęcimia.

Połączmy wysiłki w dziele obrony wolności i niepodległości Konga

List premiera Chruszczowa do premiera Nehru

MOSKWA (PAP) 26. 2.

Rząd ZSRR doszedł do wniosku iż interesy niepodległości Konga, jak również względy prestiżowe ONZ wymagają jak najszybszego przerwania tzw. „akcji w Kongu” i wycofania z tego kraju wszystkich obcych wojsk aby naród kongijski sam mógł decydować w swych sprawach wewnętrznych.

Oświadczenie to zawarte jest w liście premiera ZSRR NIKITY CHRUSCZOWA wystosowanym 22 lutego do premiera Indii NEHRU.

należałoby nadzorowanie akcji ewakuowania agresorów i likwidowania wszelkich form obcej ingerencji. Komisja ta, która pozostawała w ścisłym kontakcie z legalnym rządem Konga na czele z Gizengą, czuwałaby także nad stworzeniem warunków pozwalających rządowi i parlamentowi Konga prowadzenie normalnej działalności.

W dalszym ciągu list stwierdza, że rozprawa nad Lumumbą i jego towarzyszami walki ujawniła przed całym światem nikczemną rolę, jaką odegrał w wydarzeniach kongijskich sekretarz generalny ONZ Hammarskjöld.

„Jeśli już mówić szczerze — wskazuje Chruszczow — to w istocie rzeczy Hammarskjöld zabił Lumumbę. Przecież zabójcą jest nie tylko ten, kto trzymał nóż lub rewolwer lecz przede wszystkim ten, kto dał zabójcy broń w ręce”.

Barbarzyńskie zamordowanie wybitnych przywódców Republiki Konga — podkreśla Chruszczow — w tragiczny sposób wykazało jak niedopuszczalna jest sytuacja, w której na czele aparatu wykonawczego ONZ znajdują się figurant imperialistów i kolonizatorów.

Całe postępowanie Hammarskjölda w Kongu było nikczemną zdradą interesów narodu kongijskiego, znieważaniem zasad ONZ i elementarnych norm przyzwoitości.

Dla takiego człowieka nie ma miejsca na kierowniczym stanowisku w ONZ. Nie możemy się godzić z przestępstwem dokonanym i tolerowanym przez ONZ.

ciąg dalszy na str. 2

Bohaterski czyn 14-letniego chłopca

W sobotniej „Gazecie” informowaliśmy naszych Czytelników o bohaterstwie czynie 14-letniego chłopca, ucznia klasy V Szkoły Podstawowej nr 20 w Białymstoku — Adasia Rokickiego. Adaś Rokicki w dniu 22 bm. wyciągnął z wody tonącą 7-letnią Martę Zajączkowską.

A oto co nam mówi o wypadku sam Adaś:

— Byłem w mieszkaniu, gdy nagle usłyszałem krzyk: „ratunku, tonie...”. Wybiegłem z mieszkania i momentalnie znalazłem się nad stawem. Na brzegu stała grupa ludzi dorosłych i kilkoro dzieci. W dużej odległości od brzegu, z trudnością utrzymywała się na wodzie mała dziewczynka. Poznałem ją... Była to Marta Zajączkowska, która uczy się w pierwszej klasie tej samej szkoły, której i ja jestem uczniem. Ktoś wołał do niej: „płyń do brzegu...”. Ale ona nie miała pływać i tylko tornister utrzymywał ją na powierzchni wody. Woda zalewała jej usta... Skoczyłem do wody, chwyciłem Martę i wyciągnąłem...

Na brzegu czekała już moja mamusia, która zabrała nas do domu. W moim mieszkaniu rozebraliśmy Martę, daliśmy jej ciepłą bieliznę, gorącą herbatę, położyliśmy do łóżka i obłożyliśmy butelkami z gorącą wodą...

W swoim czynie, Adaś — mały bohater, nie widzi nic nadzwyczajnego. Uważa, że spełnił jedynie swój obowiązek.

Zanotował B. H.

Fot. — J. RYBICKI



Adaś Rokicki



Marta Zajączkowska



— Marta była tam daleko, gdzie kończy się przebieg lodu — pokazuje Adaś Rokicki. Obok stoi Marta Zajączkowska i jej matka — Stefania Zajączkowska — nauczycielka Technikum Rolniczego w Dojlidach.



W Krakowie odbyła się konferencja przedwyborcza z udziałem prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza. NA ZDJĘCIU: prezydium konferencji. Na pierwszym planie premier Józef Cyrankiewicz i sekretarz KW PZPR w Krakowie Lucjan Motyka. CAF — fot. Lewicki

Na Białostocczyźnie obradowały powiatowe konferencje wyborcze

W ubiegłym tygodniu, od środy do niedzieli włącznie, we wszystkich powiatach naszego województwa oraz w Białymstoku obradowały wyborcze konferencje powiatowe PZPR, poświęcone wyborom kandydatów z ramienia PZPR na listy FJN w wyborach do Wojewódzkiej Rady Narodowej i powiatowych rad narodowych.

W konferencjach uczestniczyli sekretarze Komitetu Wojewódzkiego naszej partii, towarzysze: Arkadiusz ŁASZEWICZ, Stanisław KUDŁA i Aleksander MŁODZIANOWSKI — oraz członkowie Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego, towarzysze: Stanisław Juchnicki, Józef Ziolkowski, Kazimierz Chocli-

ciąg dalszy na str. 2

Prezydent Brazylii za przywróceniem praw ChRL w ONZ

PARYŻ (PAP) 26. 2.

„Prezydent Janio Quadros stoi na stanowisku, że to, co istnieje, jest do zaakceptowania. Jest on przy tym zdecydowany udowodnić swą tezę czynami” — oświadczył na konferencji prasowej brazylijski minister Spraw Zagranicznych Alfonso Arinos, komentując ostatnią notę prezydenta Quadrosa domagającą się wpisania na porządek dzienny przyszłego Zgromadzenia Ogólnego ONZ sprawy przywrócenia praw Chin Ludowych w tej organizacji.

O zadaniach komisji wyborczych w obecnej kampanii

Wywiad AR z przewodniczącym Państwowej Komisji Wyborczej prof. Janem Wasilkowskim.

Fakt, że wybory do Sejmu i rad narodowych przeprowadzane są jednocześnie, decyduje nie tylko o szczególnym obliczu politycznym obecnej kampanii wyborczej, lecz stwarza szereg nowych problemów natury organizacyjnej. O zadaniach i bieżących pracach komisji wyborczych mówi Agencja Robotniczej Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej, prof. Jan Wasilkowski.

Przeprowadzenie wyborów do Sejmu i do rad narodowych powierzone zostało organom społecznym, które noszą nazwę komisji wyborczych. Komisje wyborcze powołane są przez Radę Państwa lub ich prezydium. Funkcją członka komisji jest honorowa. Na komisjach wyborczych spoczywają odpowiedzialne zadania społeczne.

W całym kraju powołano ponad 18.000 komisji wyborczych, w których skład wchodzi ok. 140.000 obywateli.

W związku z zarządzeniem równoczesnych wyborów do Sejmu i do rad narodowych, Państwowa Komisja Wyborcza, powołana na podstawie ordynacji wyborczej do Sej-

mu, pełni również funkcje Centralnej Komisji Wyborczej, przewidzianej w ordynacji wyborczej do rad narodowych. Głównym zadaniem Państwowej Komisji Wyborczej jest czuwanie nad ścisłym przestrzeganiem prawa wyborczego na obszarze całego państwa oraz ustalenie wyników wyborów do Sejmu PRL.

Dla przeprowadzenia wyborów do Sejmu utworzone zostały okręgowe komisje wyborcze; one to powołane są do zorganizowania i przeprowadzenia w swych okręgach wyborów na posłów.

Do szczególnych zadań tych komisji należy zarejestrowanie list kandydatów na posłów oraz ustalenie wyników głosowania w poszczególnych okręgach wyborczych.

Dla przeprowadzenia wyborów do rad narodowych zostały powołane terytorialne (wojewódzkie, powiatowe,

ciąg dalszy na str. 2

POGODA

DZIŚ pogodnie. Temperatura od -3 stopni C w godzinach porannych do +4 stopni w ciągu dnia. Wiatry umiarkowane, południowe. JUTRO bez większych zmian.

Premier Nehru: „Utrzymuję stałą korespondencję z N. Chruszczowem”

NEW DELHI (PAP) 26. 2.

Premier Indii Nehru odmówił komentarza na temat listu otrzymanego od premiera Chruszczowa. „W ciągu ostatnich pięciu dni — powiedział Nehru dziennikarzom — otrzymałem dwa długie listy od premiera Chruszczowa, z którym utrzymuję stałą korespondencję”.

TO O-LUTĘK
2, 5, 8, 10,
14, 45 (37)



Rewanż wygrali hokeiści USA 3:1

W Warszawie rozegrano w sobotę rewanżowe międzynarodowe spotkanie hokejowe Polska — USA. Tym razem wygrali Amerykanie — 3:1 (1:0, 2:1, 0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Frank, Williams oraz Turk. Strzelcem jedynej bramki dla Polski był Gosztyła w 32 min.

Rewanżowy mecz Polaków z Amerykanami, po zwycięstwie naszych hokeistów w Katowicach, wywołał w stolicy ogromne zainteresowanie. Niestety w sobotę Polacy zagrali trochę gorzej niż w Katowicach.

NA ZDJĘCIU: fragment pierwszego meczu, wygranego przez Polaków 2:1. W akcji Kurek (Polska).

Jeszcze raz Brumel

W nowojorskiej hali Madison Squar Garden rozpoczęły się międzynarodowe halowe mistrzostwa USA w lekkoatletyce. W pierwszym dniu doszło do rewanżowego pojedynku dwu najlepszych skoczków w całym świecie — Brumela (ZSRR) i Thomasa (USA). Poniżej zwycięstwo odniósł zawodnik radziecki, który przechodząc wysokość 2,18 zdobył tytuł międzynarodowego mistrza USA. Thomas uzyskał rezultat 2,15. Podczas tych samych zawodów rekordzista świata w skoku w dal Boston uzyskał rezultat 8,08.

Sędziowie musieli skrócić rozbieg

40 tysięcy widzów oglądało wspaniałe skoki 1. Dino de Zordo 2. Cakadze

Ostatnim akordem XVI Memoriału Br. Czecha i H. Marusarzówny był drugi dzień skoków na dużej krowki, który miał ostatecznie zdecydować o losach tej koronnej konkurencji narciarskiej. Doskonały poziom skoków w sobotę spowodował, że na niedzielę, szczególnie z woj. krakowskiego i katowickiego, ściągęno do Zakopanego ok. 40 tys. sympatyków narciarstwa, którzy zebrałi się w stóp krowki, aby obserwować walkę 53 skoczków, z których wielu zalicza się obecnie do czołówki światowej.

Na wstępie warto przypomnieć o sytuacji, jaka zaistniała po dwóch skokach w konkursie so-

botnim, gdyż to właściwie była pozycja wyjściowa, z której skoczkowie rozpoczęli w niedzielę walkę. Pierwszy był Cakadze, drugi Dino de Zordo, trzeci Wiczorek, czwarty Kamiński, piąty Nevlut, szósty Bujok, siódmy Kuerth, ósmy Boza, dziewiąty Szamow i dziesiąty Druno de Zordo.

Skoki faworytów rozpoczął w znakomitym stylu Cakadze, który uzyskał odległość 95,5 m. Walka toczy się w dużym napięciu nerwów. Nie wytrzymał go sławny skoczek radziecki — Kamiński, który po potężnym wybiegu i wspaniałym locie przy lądowaniu odchyła się i przysiadła na fantastycznej odległości 106 m.

W pierwszej serii niedzielnego konkursu pada nowy rekord skoczni. Reprezentant ZSRR Szamow, który poprzedniego dnia miał pierwszy skok na krowki nieudany, chciał za wszelką cenę odrobić utracone punkty, toteż stawał wszystko na jedną kartę. Ten niezwykle ofensywny skoczek był powodem szalonego entuzjazmu, gdy w nieznanym stylu wylądował na 100 metrze.

Ostatnia seria skoków toczy się w niebywałym napięciu. Sędziowie skracają rozbieg, gdyż boją się, aby w ferworze walki, któryś ze skoczków nie osiągnął granicy 110 m, co mogłoby się skończyć tragicznie.

Skacze Dino de Zordo. Pięknie wystrzelił z progu, idealnie prowadził narty i w cudowny sposób wylądował na 98 m. Kiedy sędziowie ogłosili notę, cały stadion wiedział, że nie ma już takiej siły, która odebrałaby Włochowi zwycięstwo.

A oto oficjalne wyniki: 1. Dino de Zordo (Włochy) 92,5 — 96 — 97 — 98 nota 442,5 pkt.; 2. Cakadze (ZSRR) — 92,5 — 96 — 95,5 — 92 nota 446,4 pkt.; 3. Szamow (ZSRR) 86 — 92,5 — 100 — 97 nota 440,1 pkt.; 4. Wiczorek (Polska) 92,5 — 99 — 93 — 95 nota 437,2 pkt.; 5. Nevlut (CSRR) 91,5 — 92,5 — 94 — 92,5 nota 434,5 pkt.; 6. Tajner (Polska) 91 — 93,5 — 95,5 — 95 nota 429,6 pkt.; 7. Bujok (Polska) 94,5 — 95 — 91,5 — 93,5 nota 428,7 pkt.; 8. Bruno de Zordo (Włochy) 90,5 — 97 — 94 — 97 nota 427,4 pkt.; 9. Lesser (NRD) 88 — 92 — 91,5 — 92,5 nota 425,8 pkt.; 10. Gąsienica Bryjak (Polska) 88,5 — 90,5 — 92 — 91,5 nota 424,1 pkt.

Pod znakiem zwycięstwa w reprezentacji Związku Radzieckiego i Norwegii stał niedzielny bieg na 30 km rozegrany w Cychli. Zwycięzcą tego emocjonującego biegu został młody, utalentowany zawodnik radziecki Waganow, który podczas tegorocznego Memoriału odniósł dwa poważne sukcesy, zdobywając pierwsze miejsca na dystansie 15 i 30 km.

Wyniki biegu na 30 km: 1. Waganow (ZSRR) 1:34.35,9; 2. Stolvemo (Norwegia) 1:35.09,4; 3. Kuzniecowa (ZSRR) 1:35.44,9; 4. Anikin (ZSRR) 1:35.47,8; 5. di Bona (Włochy) 1:36.50,5; 6. Elvssaeter (Norwegia) 1:37.06,1.

Na „Mamuciej Skoczni”

Triumf Recknagla

Na „mamuciej skoczni” w Oberstdorfie zakończony został w niedzielę międzynarodowy „tydzień lotów narciarskich”. W niedzielnym konkursie triumfował mistrz olimpijski Helmut Recknagel (NRD), który za skoki długości 132 i 132 m uzyskał notę 232,7 pkt. Drugie miejsce zajął także reprezentant NRD młody, utalentowany Muench (skoki 120 i 135 m nota 219,6 pkt.). Triumfator sobotniego konkursu — Austriak Leodolter uplasował się na trzecim miejscu ze znaczną stratą punktów do Recknagla.

Ostatecznie „tydzień lotów narciarskich” wygrał Recknagel — 447,5 pkt przed Leodolterem — 447,5 pkt.

I liga kosza

Polonia Warszawa — Lech Poznań 61:63 (20:33), Legia Warszawa — Warta Poznań 92:46, Wisła Kraków — GKS Wybrzeże 69:76, Sparta Nowa Huta — AZS Toruń 64:59, AZS Warszawa — ŁKS Łódź 97:37, Śląsk Wrocław — Spolem Łódź 69:53, Sparta Nowa Huta — GKS Wybrzeże 71:74. (ko)

Piłka nożna

Tegoroczny sezon piłkarski w Wielkopolsce, zainaugurował poznański Lech — Beniaminek pierwszej ligi, który w spotkaniu towarzyskim uległ drugoligowej Gwardii Warszawa 0:2 (0:1).

Zwycięstwo drużyny warszawskiej było w pełni zasłużone. Zawodnicy Gwardii przewyższali bowiem gospodarzy w taktyce gry oraz w technice, kończąc swoje przemysłane akcje celnymi strzałami na bramkę.

poparcia, jest traktowany po macoszemu.

Z drugiej strony poparcie instancji partyjnej stawia przed działaczami sportowymi, szczególnie członkami partii, zadanie podwojenia wysiłków w pracy nad rozwojem białostockiego ruchu sportowego, którego poziom jest wciąż jeszcze bardzo słaby.

Problemy, jakie poruszano na naradzie, było wiele. Dotyczyły one głównie należytą pracę każdego z klubów oraz rozumnej współpracy między poszczególnymi klubami, abyśmy mieli wreszcie w wojewódzkim mieście „postawiony na nogi wyczyn”. (głównie boks i piłkę nożną). Aby jak najwięcej młodzieży wykazać się mogło sprawnością fizyczną.

W marcu br. sprawom białostockiego sportu poświęcona będzie Egzekutywa KM PZPR. Na jej spotkaniu powinniśmy wyjść z rzeczowymi wnioskami i koncepcjami, co do podniesienia poziomu sportu w Białymstoku. (ko)

Młodzi pięściarze wyłonili mistrzów

Przez trzy dni był w Białymstoku — ring wolny dla młodzieży. Niestety, to co na

Nareszcie

Zdecydowane zwycięstwo III-ligowych siatkarzy

Nareszcie zdecydowane zwycięstwa odnieśli nasi siatkarze w kolejnych meczach o mistrzostwo III ligi. Wprawdzie w dużym stopniu jest to zasługa niskiego poziomu, jaki zaprezentowały w sali „Domu Studenta” zespoły Sokoła Ostróda oraz Victorii Sulejówek, niemniej jednak białostoczanie na tle słabego przeciwnika pokazali niezłą technikę, a co ważniejsze — nie dostrzegli się tym razem do poziomu gości.

Zarówno Włókniarz jak i AZS wygrali swe partie zdecydowanie i w bardzo szybkim tempie po 3:0. W drużynie akademickiej na wyróżnienie zasłużył silnie zbijający Sobiesiuk, który oprócz tego poprawnie i ambitnie grał w polu. Drużyna Włókniarza zasadniczo jest wyrównana. Ponad wszystkich jednak — gdy wychodził do gry — wybijał się inteligentnie grający Eljasz, będący motorem wszystkich akcji zespołu.

A oto wyniki sobotnich i niedzielnych spotkań:

AZS Białystok — Sokół Ostróda 3:0 (15:11, 15:5, 15:4), Włókniarz Białystok — Victoria Sulejówek 3:0 (15:7, 15:10, 15:10), AZS Białystok — Victoria Sulejówek 3:0 (15:11, 15:11, 15:7), Włókniarz Białystok — Sokół Ostróda 3:0 (15:1, 15:11, 15:6). (Let)

Dziewczęta zawstydziły chłopców

Aż 62:27 wygrała reprezentacja białostockich koszykarek szkolnych z Warszawy woj. Mecz, z cyklu spotkań o mistrzostwo Polski SZS, odbył się w ub. niedzielę w Elk. Reprezentacja Białegostoku oparta była na koszykarkach MKS Zak Elk i MKS Łapy. Najwięcej punktów dla Białegostoku zdobyła Pomian — 28. Przy okazji informujemy, że jeszcze wcześniej na mistrzostwach Polski SZS w koszykówce młodzieżek (turniej finałowy w Łodzi) MKS Elk wywalczył dobre 4 miejsce.

Niestety, w międzyokręgowym meczu koszykówki szkolnych reprezentacji juniorów Mazowska i Białegostoku, rozegranym w Pruszkowie, białostoczanie ponieśli wysoką porażkę 39:75. (ko)

nim oglądaliśmy nie daje powodu do zadowolenia. Z grupy 38 juniorów, tylko kilku można było oklaskować za dobrą technikę i taktykę. Poziom mistrzostw znacznie odbiegał od zeszłorocznych. Jedynie tylko finały stały na lepszym poziomie i można było zaobserwować niezłą technikę i pewne założenia taktyczne w czasie walki. Prawdopodobnie wkrótce z Gałązki, Zwitka, Kościuczka i Pollaka będziemy mieć wartościowych pięściarzy.

Najładniejszą walkę stoczoneo w wadze półśredniej pomiędzy Pollakiem (Gwardia) i Robertem (Jagiellonia). Niestety, przyjemne wrażenia po tym pojedynku zepsuł sędziowie punktowi, niesłusznym werdyktem, przyznając zwycięstwo Robertowi.

Zakończenie mistrzostw miało miłą i uroczystą oprawę. Wszyscy zwycięzcy otrzymali szarfy, dyplomy i upominki.

A oto wyniki walk finałowych: w wadze papierowej Gałązka (Jag.) wypunktował Butkiewicza (Mazur), w muszej Bobrowicz (Mazur) już w pierwszym starciu pokonał Bujnowskiego (Jag.), w koguciej Zwitek (Jag.) wygrał z Michniewiczem (Mazur), w piórkowej Muszyński (Gw.) w III starciu zwyciężył przez TKO Tomaszycza (Mazur), w lekkośredniej (Jag.) pokonał na punkty Migusa (Jag.), w lekkośredniej został zwyciężcą (Gw.) podany został Świsłocki (Gw.), w półśredniej Swatowski (Gw.) stonunkiem 4:1 zwyciężył Roberta (Jag.) i w ostatniej, wadze półciężkiej Waluk (Gw.) wypunktował Charytoniuka (Gw.).

W punktacji drużynowej mistrzostw okręgu juniorów pierwsze miejsce zdobyła Gwardia — 16 pkt. przed Jagiellonią — 9 pkt. i Mazurem Elk — 5 pkt.

Pomijając niepewne werdykty sędziów punktowych, którzy i tym razem nie zasłużyli na najlepszą ocenę, słabą „formę” wykazali także działacze. Nie ma co owijać w bawełnę, że BOZA coraz bardziej traci autorytet a potencjalna jego siła — działacze — przekreślają możliwości podniesienia poziomu. Walsza tylko — i to w sposób niezbyt przyzwolony o interesy klubu, osobiste, własnego podwórka, w dodatku klasnego.

W sobotę byłem świadkiem dziwnego zachowania się działaczy Jagiellonii, gdy rozpoczęła przypadkowa rozmowa o boksie z trenerem Gwardii. Od razu utworzyła się z nich spora grupka i w sposób głośny dla otoczenia, zaczęli komentować, że doceniana jest tylko Gwardia. A co dziwniejsze, przewodził im wiceprezes klubu Jagiellonii. Więcej rozważy, obiektywizm i spokoju, panowie działacze — bo w przeciwnym razie nie zbudujemy u nas boksu.

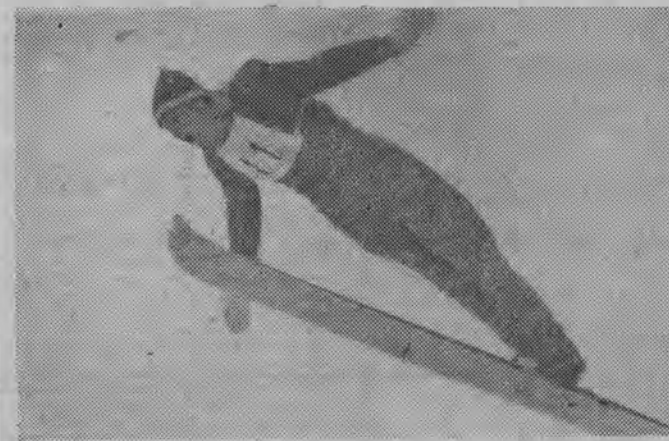
No i na zakończenie mała propozycja pod adresem BOZA. Uważam, że w przyszłych mistrzostwach należy zmienić trochę regulamin. Powinny być również przyznawane punkty zawodnikom za walkower. Wtedy unikniemy tzw. uników. (Let)

Z Hajnówki

Młodzi siatkarze MKS Pogoń Hajnówka, wychowanek prof. Lapińskiego, od czasu meczu z AZS IB Białystok poczynili dalsze postępy wygrywając w ub. niedzielę zdecydowanie z Gwardią IB Białystok 3:0 (15:0, 15:11, 15:11). Był to mecz o mistrzostwo klasy A. Jak bardzo hajnowska

W zakopiańskich zawodach narciarskich o Memoriał Czecha i Marusarzówny, spośród Polaków najcenniejszy sukces zanotował 19-letni Józef Gąsienica, kt. w kombinacji klasycznej uplasował się na II pozycji za świetnym Koczkinem (ZSRR).

NA ZDJĘCIU: Józef Gąsienica podczas skoków.



Jagiellonia Włókniarz 10:10

Dwie walki niedzielnego meczu bokserkiego Jagiellonia Białystok — Włókniarz Pabianice wzbudzały bardzo duże zainteresowanie. Były to pojedynki Maliszewskiego z Mozolewskim i Gudewicza z Guzińskim. Białostoczanie znani i wiemy na co ich mniej więcej stać. Ciekawili natomiast umiejętności foranego ostatnio w kraju młodego Mozolewskiego oraz zawsze jeszcze groźnego weterana Guzińskiego.

Już po pierwszej minucie walki Maliszewski — Mozolewski nastąpił mało oczekiwany moment. Oto po serijnym ataku białostoczanie, lodzianin padł na deski i był leżony do ośmiu. Do końca I rundy utrzymuje się wysoka przewaga Maliszewskiego. Los bywa jednak mściwy. Oto w II starciu świadomy swej przewagi Maliszewski poszedł do przodu zbyt pewnie i nadzieją na północną kontrolę lodzianina. Cios trafił w podbródek na punkt i to był koniec walki.

Jak wspaniale można uniknąć ciężkich ciosów udowodnił koleś Guziński. Ten rutynowany, bardzo dobry technicznie pięściarz, niczym baletnica „tańczył” po ringu. Kapitałny unikami... kierował ciosy Gudewicza w próżnię, a sam celnie kontrolował prostymi.

W dobrej formie znajduje się nadal białostoczanie Sosnowski, który nie miał łatwego przeciwnika w Chmielewskim.

Ogólnie mecz po kilku do-

publiczności spragniona jest lepszych zawodów, może świadczyć fakt obalenia małej sali gimnastycznej, w której odbywało się spotkanie.

W spotkaniu o mistrzostwo ligi okręgowej Puszcza Hajnówka przegrała z ŁKS Łomża 4:6. Punkty dla ŁKS zdobyli Perzanowski — 3, Rozwadowski — 2 oraz debel; dla Puszczy Lewczuk 2 oraz Borkowski i Bienko — po 1. (bor)

Aby Białystok nie był „kopciuszkiem”

W połowie lutego, z inicjatywą Komitetu Miejskiego PZPR, odbyła się w Białymstoku narada sportowego aktywno (partyjnego i bezpartyjnego) poświęcona bieżącym zagadnieniom sportu w mieście. Obok I sekretarza KM tow. Trusiewicz, sekretarza KM tow. Lebidzińskiego i przedstawiciela KW PZPR tow. Jerzykowskiego, w małej sali konferencyjnej w gmachu KW PZPR zasiadło blisko 40 działaczy, reprezentujących białostockie kluby i władze sportowe, Kuratorium, LPZ oraz Związki Zawodowe.

Troskę Komitetu Miejskiego o prawidłowy rozwój sportu i kultury fizycznej w naszym mieście witamy z dużym zadowoleniem. Jak oświadczył w swoim wystąpieniu tow. Lebidziński, Komitet w miarę możliwości chętnie pomoże działaczom

sportowym w ich trudnych nieskiedy poczynaniach. „Jeśli leży wam coś na sercu, proszę, przyjdźcie do nas...” — tymi słowami sekretarz KM zaprosił poniekąd działaczy do trwałych kontaktów z mniejszą instancją partyjną.

Zainteresowanie się Komitetu Miejskiego rozwojem sportu podnosi rangę, znaczenie sportu jako ważnego ogniwia wychowawczego i rozrywkowego w życiu społecznym miasta. Działacz, świadomy, że jego praca na niwie sportu, poza organizacjami sportowymi, interesują się również władze, instancje wojewódzkie oraz miejskie, zyskuje w ten sposób mocny, moralny bodziec. Jest to prawda oczywista. Wspomina jednak o tym dlatego, że w bardzo wielu wypadkach sport nie znajduje jeszcze wszędzie należytego